

MIEJSCE I ROLA MŁODZIEŻY W PARAFII

Tak postawiony temat okazuje się ważny m.in. dlatego, że w 1982 r. w skali krajowej ludność w wieku od 1—19 lat wynosiła 39,3% ogółu Polaków, a w wieku 15—29 lat 24,7%. Powyższe dane wskazują, że 1/4 ludności to młodzież¹. O tę kategorię społeczną toczy się ciągle walka światopoglądowa. Kto bowiem panuje nad mentalnością młodzieży, ten w krótkim czasie będzie wywierał decydujący wpływ na mentalność całego społeczeństwa.

Pytamy się zatem, jaką rolę pełnią młodzi Polacy w Kościele, w którym uczestniczą poprzez swoje parafie. Zakładając pełną znajomość pojęć zawartych w temacie, przyjmujemy za J. Szczepańskim, że rola osoby lub grupy osób polega na wykonywaniu czynności oczekiwanych i powstrzymywaniu się od zachowań niepożądanych. W grupie istnieje hierarchia ról. Role te są przyporządkowane w taki sposób, by ich wykonywanie przez poszczególnych członków umożliwiło wykonywanie zadań grupy². Z każdą rolą społeczną wiąże się określone prawa i obowiązki. Prawa polegają na tym, że człowiek, spełniający określoną rolę, może oczekiwać od innych okazywania wobec niego ustalonych sposobów postępowania (okazywanie szacunku, słuchanie rozkazów lub rad itp.). Obowiązki są zespołem zachowań oczekiwanych od niego³. Rola, jaką spełnia osoba lub podgrupa osób w społeczeństwie, wyznacza miejsce tej osoby lub podgrupy osób w tymże społeczeństwie.

Pytanie nasze dotyczy miejsca i roli młodzieży w parafii. Nowy *Kodeks Prawa Kanonicznego* (zob. kan. 515 § 1) podaje określenie parafii, które eksponuje wspólnotę Ludu Bożego, powiązaną z diecezją i biskupem, wyakcentowując jednocześnie pasterską pieczę proboszcza jako istotny element jej funkcjonowania. Jego urząd nie jest usytuowany „nad” czy „obok” wspólnoty, lecz we wspólnocie, jako jej czynnik jednoczący i koordynujący⁴. Definicja kodeksowa pomija milczeniem takie elementy, jak terytorium i kościół parafialny, przez co wskazuje, że mają one charakter drugorzędny. Położenie akcentu na wspólnotę Ludu Bożego, pozostającą w jedności z Kościołem lokalnym, kierowanym przez biskupa, to wyraźne odzwierciedlenie ducha Soboru Watykańskiego II.

Pastoralny problem domaga się pastoralnej metody przedstawienia. Stąd w części pierwszej podjęta zostanie próba ukazania modelu oficjalnego obra-

¹ Por. *Rocznik Statystyczny* 1983 s. 35.

² J. Szczepański. *Elementarne pojęcia socjologii*. Warszawa 1970 s. 278.

³ Tamże, s. 131—135.

⁴ Por. kan. 207 § 1; M. Żurowski. *Problem władzy i powierzania rządów w Kościele katolickim*. Kraków 1985 s. 30—32.

zującego rolę młodzieży w parafii. Część druga poświęcona zostanie charakterystyce współczesnych relacji parafialnych, czyli diagnozie sytuacji w interesującym nas względzie. Zaś w ostatnim punkcie zaproponowany zostanie schemat roli młodzieży w parafii, czyli wnioski pastoralne.

Model postulowany

Musimy zadać sobie pytanie, czy w oficjalnej nauce Soboru Watykańskiego II zawarty jest specjalny model roli i miejsca młodzieży w parafii. Stwierdzić trzeba, że Ojcowie soboru mówili niewiele wprost o młodzieży. Młodzież przecież należy do osób świeckich, a tym poświęcono bardzo wiele uwagi. Dlatego cechy charakterystyczne modelu oficjalnego roli i miejsca młodzieży w parafii odnotować wypada w pierwszym rzędzie z tych fragmentów oficjalnych wypowiedzi Kościoła, które wprost dotyczą młodzieży, uzupełniając je — *mutatis mutandis* — stwierdzeniami, które dotyczą całego stanu osób świeckich w Kościele i parafii.

a) MŁODZIEŻ PEŁNOPRAWNYM CZŁONKIEM PARAFII

Wszyscy członkowie parafii, duchowni i świeccy, stanowią Lud Boży. Zadania i role do spełnienia w tej wspólnotcie Ludu Bożego wyznaczają sakramenty, których stali się współuczestnikami. Kapłani ustanowieni zostali, aby pełnić zbawcze pośrednictwo i sprawować pasterską opiekę nad wiernymi. Lecz działalność duszpasterska nie jest wyłączną czynnością kapłanów. Polega ona na wzajemnym usługiwaniu oraz pomocy świeckich i duchownych, w duchu miłości. Kapłani „nie po to ustanowieni zostali przez Chrystusa, aby całe zbawcze posłannictwo Kościoła w stosunku do świata wziąć na siebie samych (...) ich zaszczytnym zadaniem jest tak sprawować opiekę pasterską nad wiernymi i tak uznawać ich świeckie posługi oraz charyzmaty, żeby wszyscy oni pracowali zgodnie, każdy na swój sposób, dla wspólnego dzieła” (KK 30). Wszystkich wyznawców, członków parafii, cechuje równość. Nierówności nie wprowadza ani rasa, ani przynależność narodowa, ani stan społeczny, ani płeć (KK 32). Nierówności w parafii nie wprowadza także wiek. Sobór wzywa zatem wszystkich świeckich, aby włączyli się do dzieła ewangelizacji. Zwraca się głównie do młodzieży: „Młodzi niech uważają to wezwanie za skierowane szczególnie do siebie i niech je przyjmą z zapalem i wielkodusznie” (DA 33). Niech się podejmą trudu dostosowania form i metod oddziaływania Kościoła do potrzeb miejsca i czasu.

Do istoty wspólnoty chrześcijańskiej należy uczestnictwo wszystkich świeckich w pracy duszpasterskiej, a więc i uczestnictwo młodzieży. Jest to do tego stopnia ważne, iż nie można powiedzieć o Kościele, że jest w pełni założony, nie ma też pełni życia Kościoła ani nie ma doskonałego znaku

Chrystusa wśród ludzi, jeśli wraz z hierarchią nie istnieje i nie pracuje autentyczny laikat (DM 11). Chociaż to ostatnie stwierdzenie zaczerpnięte jest z *Dekretu o Działalności Misyjnej Kościoła*, odnosi się tym bardziej do wspólnot położonych na terenach już dawno schryścianizowanych. Jeżeli przy tworzeniu Kościoła należy opierać się i tworzyć dojrzały laikat, cóż dopiero w istniejących od tysiąca lat parafiach?

Skoro młodzież ma do odegrania ważną rolę w parafii, zadajmy pytanie—zgodnie z brzmieniem definicji roli — o prawa i obowiązki będące składową miejsca i roli młodzieży, innymi słowy: jakie ma powinności młody człowiek wobec wspólnoty parafialnej i czego powinien się od wspólnoty spodziewać?

b) POWINNOŚĆ MŁODZIEŻY WOBEC WSPÓLNOTY PARAFIALNEJ

Jako pełnoprawni członkowie parafii młodzi powinni, podobnie jak i pozostali ludzie, ze wszystkich swoich sił przyczyniać się do wzrastania Kościoła i jego ustawicznego uświęcania (por. KK 33). Ów wzrost Kościoła dokonuje się przez działalność mającą na celu ewangelizację, do której powinni być przygotowani nie tylko duchowo, lecz także intelektualnie, mają zatem obowiązek coraz głębszego poznawania prawdy objawionej (KK 35). Poprzez pogłębianie duchowe i intelektualne będą bardziej obecni w swoim środowisku jako chrześcijanie. Przed młodzieżą stoi więc bardzo ważny obowiązek uobecniania i uaktywniania Kościoła w środowiskach młodzieżowych. Jest to specyficzne środowisko szkoły, uczelni, miejsc rozrywkowych, młodzieżowych zespołów pracy itp. Tam ma ona szczególną okazję do konfrontacji i do dialogu z niewierzącymi lub z innowiercami. Zadaniom tym młodzi nie będą mogli sprostać bez przygotowania i dobrej znajomości różnych form filozoficznych i tendencji społeczno-politycznych (por. DA 31). Toteż na młodzieży, jako na współuczestnikach życia młodego pokolenia, spoczywa obowiązek dokładnej diagnozy i takie naświetlenie spraw codziennych, które są treścią ich życia i zajęć, takie kierowanie poszczególnymi odcinkami ich życia, by rozwijały się po myśli Bożej (por. KK 31).

Prawdziwa praca ewangelizacyjna nie jest do pomyslenia we wspólnocie parafialnej bez współpracy świeckich z pasterzami. Działalność bez tej współpracy nie może być w pełni skuteczna. Stąd zadanie dochodzenia do coraz pełniejszej i zgodnej współpracy ze swoimi kapłanami oraz obowiązek przedstawiania wspólnocie parafialnej własnych problemów, omawiania ich i wspólnego rozwiązywania (por. DA 10). *Konstytucja Dogmatyczna o Kościele* stwierdza to kategorycznie: „Ludzie świeccy (...) stosownie do posiadanej wiedzy, kompetencji i autorytetu mają możliwość, a niekiedy nawet obowiązek ujawnienia swojego zdania w sprawach, które dotyczą dobra Kościoła” (KK 37). Owa współpraca w rozszerzaniu dzieła Chrystusa w parafii ma się dokonywać, jak już zaznaczono, pod kierownictwem pasterzy. Należy im się uznanie i poszanowanie ze strony młodzieży. Są tymi braćmi, którzy z upoważnienia

Chrystusa spełniają własną rolę we wspólnocie parafialnej. Nie są oni delegatami wspólnoty ani nie otrzymują mandatu od wspólnoty parafialnej. Ich miejsce i rolę wyznacza przyjęty sakrament kapłaństwa.

c) PRAWA MŁODZIEŻY WE WSPÓLNOTCIE PARAFIALNEJ

Młodzież, ze względu na swój wiek oraz bardzo radykalne rozwiązania w sprawach społecznych i osobistych, może być niejednokrotnie traktowana mało poważnie. Obowiązkiem zatem kapłanów jest mądra taktyka, aby nikt we wspólnocie parafialnej nie czuł się obcym. Sobór w *Dekrecie o Posłudze i Życiu Kapłanów* mówi wyraźnie: „Niech prezbiterzy szczerze uznają i popierają godność świeckich i właściwy im udział w posłannictwie Kościoła. Niech także szanują słuszną wolność, która przysługuje wszystkim w ziemskim państwie. Niech chętnie słuchają świeckich, rozpatrując po bratersku ich pragnienia i uznając ich doświadczenie i kompetencję w różnych dziedzinach ludzkiego działania, by razem z nimi mogli rozpoznać znaki czasów” DK (9).

Młodzież, z racji swego miejsca w parafii, przyznawanego ze względu na wiek, winna być przedmiotem szczególnej troski duszpasterskiej. Trudności i problemy tego wieku domagają się grupowego ich przewycięzania. W grupie bowiem łatwiej żyć i postępować po chrześcijańsku. Stąd obowiązek ze strony duszpasterzy zadbania, by zarówno młodzi, jak i młode małżeństwa, samorzutnie zbierali się w takie przyjacielskie grupy celem wzajemnej pomocy (DK 6). Dotyczy to zarówno młodzieży szkolnej, jak i pracującej. Specyficzne jednak miejsce w parafii zajmuje młodzież akademicka, od której w dużej mierze zależeć będzie los społeczeństwa i Kościoła. Ma ona szczególne prawo do specjalistycznego duszpasterstwa, zdolnego sprostać potrzebom tej kategorii młodych ludzi (por. DWCH 10).

Metodą pracy ze świeckimi, a więc i z młodzieżą, winien być braterski dialog. Celem jego będzie poszukiwanie nowych metod zapewniających obfitsze owoce pracy apostołskiej (DA 25). Jeśli zaś tego wymaga dobro dusz, pasterze mają obowiązek podjęcia nowych eksperymentów duszpasterskich, nawet kosztem rezygnacji z własnych przywilejów czasu wolnego, co wiąże się niejednokrotnie z wyrzeczeniem (por. DK 13). W tym dialogu mają obowiązek korzystać chętnie z roztropnej rady ludzi świeckich, powierzać im z ufnością zadania w służbie Kościoła i pozostawiać swobodę oraz właściwe pole działania, a także podtrzymywać na duchu w tej pracy i działalności (KK 37).

Nie sposób nie wspomnieć w tym miejscu dokumentu Jana Pawła II, skierowanego do młodych całego świata. Tam młodzież nazywa się młodością Kościoła a zarazem młodością parafii, młodością społeczeństwa i nadzieją jutra. Jest ona jutrem parafii⁵. Młodzi zatem, zgodnie z oficjalnym modelem

⁵ Jan Paweł II. *Do młodych całego świata*, nr 1.

duszpasterskim, zajmują w Kościele szczególne miejsce i otaczani są szczególną troską.

Młodzież w parafii dziś

Nie da się mówić o niej i charakteryzować dzisiejszą młodzież pod kątem relacji do parafii bez uwzględnienia właściwości środowiska parafialnego. Zostało ono dotknięte przez cały splot przemian. Miasta pęcznią, przybierają inny wygląd zewnętrzny. Zarówno do bloków w mieście, jak i do domów wiejskich jak pełnym korytem rzeki przez ekran telewizyjny wlewa się nowy styl życia oraz jednostronny profil racjonalnej socjalistycznej mentalności. Każdy dom staje się wypełniony problemami ogólnoswiatowymi. Staje się pełen terrorystycznych napadów, wspaniałych planów uzdrowienia polskiej gospodarki, pełen strachu przed tymi, którzy dialogują na temat pokoju. Od czasu do czasu błysnie sutanna Jana Pawła II, który z Rzymu przesyła swe myśli każdemu polskiemu domostwu, lub przedstawiona zostanie do oceny ogólnopolskiej historia proboszcza czy wikarego. Czego nie zobaczyli parafianie zmęczeni pracą lub wiekiem wczoraj, jutro opowiedzą im o tym uczniowie telewizyjnego okienka. Ludzie się wymieszały. Wymieszały się poglądy. Nawet stare drzewa we wioskach zostały wycięte. Jedynie na tym samym miejscu pozostał kościół i często stara plebania. Tak samo jak dawniej chodzi ubrany w sutannę ksiądz. Tylko już teraz nie uczy w szkole i nie koleguje z dyrektorem i gronem nauczycielskim. Religii naucza się poza szkołą, w salkach katechetycznych.

W samym kościele dużo się zmieniło. Msza odprawia się inaczej. Dziewczeta śpiewają w scholi, ale brak kościelnego. Organistę trudno znaleźć, a czasem pogrzeb sprawia wiele kłopotu, bo stary grabarz nie ma już sił wykopać grobu. Podczas odpustu proboszcz wywołuje młodzież do niesienia chorągwi i feretronów, lecz niejednokrotnie na próżno. Podrywają się mężatki, te które kiedyś w młodości robiły to z namaszczeniem, co niedzielę, i wynoszą — aby uświetnić procesję. Dawniej na wezwanie proboszcza poszedłby każdy, nawet do pracy fizycznej, dziś już nie. Wracają z kościoła do domu starsi i młodzi i rozpoczyna się dyskusja. Skończył się czas rozkazywania, autokratyzm. Starsi wspominają, że kiedyś panował entuzjazm do działania. Młodzież sama organizowała życie, np. bratniak, stołówkę, domy akademickie, sklepik, pomoce naukowe. Brała udział w orkiestrze parafialnej, w zespołach teatralnych itp. Dziś się zmieniło. Nawet niewielu jest amatorów klubokawiarni, chyba że ci, którzy przy kuflu wytrwają do rana. Trudno zmobilizować do działalności społecznej. Brak spontaniczności. Do języka młodzieżowego wkradł się żargon: „ochotnicy wyginęli w Wietnamie”. Pojawili się wprawdzie po parafiach jacyś nowi ludzie, zwani „oaza”. Ale kto to jest — pytają dorośli. Młoda szkoła zakonna, czy klerycka? Jest to niejasne. Babcia upomina wnuczkę:

zobaczysz, że przez te twoje pobożności i latanie do kościoła nie wyjdiesz za mąż. Po czasie tryumfuje, bo wikary animator został przeniesiony i wszystko zostało po staremu.

Należy sobie uzmysłwić, że zmienił się styl wychowania młodego człowieka polegający na wszechstronnym niemal uwalnianiu go od wysiłku związanego ze współdziałaniem w tworzeniu współczesnej rzeczywistości. W konsekwencji młody człowiek czuje się zwolniony z odpowiedzialności, gdyż jego zdaniem odpowiedzialność za owoce przedsięwzięcia ponosi organizator lub organizacja. W ten sposób np. czas wolny, rozrywkę, pracę organizują etatowi pracownicy.

We wszystkim wyřeczono młodego człowieka. Tak jest też w rodzinie. Tak jest także w szkole. Młody człowiek ma być posłuszny, uczyć się i wykonywać poleconą pracę, a to się oplaca. Otrzymuje ubranie, jedzenie, więc powinien być zadowolony. Nawet wydarzenia lat 1980—81 nie potrafiły ich zmobilizować. Badania wykazały, że postawy młodzieży tego okresu wobec zjawisk społecznych nie różnią się od postaw młodzieży lat wcześniejszych. Dla wielu wydaje się to zaskakujące⁶.

Współczesną młodzież — zarówno miejską jak i wiejską — cechuje postawa rezerwy. Nauczono się jej od starszych, którzy z początku zaangażowali się w budowę życia społecznego, jak Ostrowski z filmu *Człowiek z marmuru*, lecz po doświadczeniach osobistych stawali z boku. Postawa ta przeszła ze starszych na młodsze pokolenie i w oparciu o ich osobiste doświadczenia została zaprobowana. Mając taki styl zaangażowania — rozumowano — można bez szczególnej odpowiedzialności „urządzić” się w życiu, udając niejednokrotnie lojalność wobec każdego, kto tego żąda.

Na powyższe zjawisko nakłada się proces autonomizacji młodzieży, który przejawia się w różnych dziedzinach życia. Zaobserwować można autonomię intelektualną szczególnie wśród młodzieży szkół średnich i wyższych. Sprzyja temu wczesne wyemancypowanie spod wpływów rodziny. Emancypacji z rodziny wcale nie przeszkadza wspólne mieszkanie pod jednym dachem z rodzicami i dziadkami, co nie zawsze musi się odzwierciedlać w konflikcie pokoleń.

Z powyższymi tendencjami wiąże się bardzo duże poczucie własnej godności młodzieży, która domaga się całkowitej tolerancji w życiu osobistym, rodzinnym i społecznym. W podejmowaniu decyzji domaga się ona demokratycznych rozwiązań, tak w rodzinach, jak i w innych instytucjach, także w Kościele. W ten sposób nowa mentalność zderza się z hierarchicznie ustrukturovanym życiem w parafii. Jak zatem pogodzić te dwie sprzeczne tendencje: układ hierarchiczny z układem demokratycznym? Z drugiej strony czy proboszczowie współcześni nie zostali skażeni tendencjami, które opanowały

⁶ Zob. I. Nowakowa. *Przedmowa*. W: J. Mariański. *Postawy moralno-społeczne młodzieży płockiej (Studium socjologiczne)*. Płock 1984 s. 7—8.

młodzież? Przecież wywodzą się z tego samego środowiska. Te same czynniki na nich wpływają. Są współuczestnikami tych samych procesów. Oto niektóre tylko problemy współpracy starszego pokolenia z młodszym, koniecznej dla rozwoju wspólnoty parafialnej, prowadzonej przez pasterza do zbawienia.

Aspekt praktyczno-duszpasterski

Parafia jest w stanie wypełnić swoje zadania, jeśli wszystkie stany i kategorie wiernych w niej będą wносить swój wkład do dobra wspólnego wspólnoty parafialnej. Dobrem wspólnym parafii będzie suma wszystkich dóbr i urządzeń, dzięki którym każdy członek parafii może osiągnąć doskonałość chrześcijańską, a przez to zbawienie. Zadaniem parafii jest w pierwszym rzędzie budzenie wiary potrzebnej do zbawienia. Troską tą objęci są wszyscy, a szczególnie dzieci i młodzież. Młodzież bowiem, przynależąca do Kościoła i odnajdująca się w Kościele, przynosi ze sobą wielką obcość. Sam Kościół wydaje się jej obcy, a także parafia. Z tą obcością musi się sama uporać⁷. Wnosi do parafii ducha krytycyzmu, nierzadko twórczego. Przez to wprowadza niepokój w ustabilizowane struktury parafialne. Przez swoją młodość jest zaczynem nowości, innowacji. Jest źródłem wiecznej młodości inicjatyw. Z drugiej strony jest katalizatorem nowych duszpasterskich pomysłów i metod.

Jej miejsce w życiu parafii domaga się od parafii troski o konkretny, dostosowany do poszczególnych kategorii młodzieży, rodzaj katechezy, np. akademickiej, licealnej, pracowniczej itp. Chociaż sprawia to duszpasterzom wiele trudu, nie mogą się od tego wymówić, jeśli nie chcą tej młodzieży utracić na dłuższą metę. Od tego, na ile będzie dla niej miejsce w parafii, na tyle będzie się z parafią identyfikowała i w takiej też mierze spełniać będzie swoją w niej rolę⁸. Nikt nie identyfikuje się z obcą sobie organizacją czy wspólnotą. Nikt nie zabiega o względy grupy, która niczego mu nie zaoferuje. Jeśli parafia nie oferuje nic specjalnego młodemu pokoleniu, wówczas szuka ono sposobów realizacji siebie poza nią lub poza religią. Wtedy miejsce młodzieży w parafii pozostaje puste, przerywa się ciągłość kulturowa. W taki stan weszły parafie Zachodu.

Młodym parafia ma przekazać całe dziedzictwo tradycji lokalnych i zwyczajów religijnych szczególnie kultywowanych w kraju. Są to tradycje narodowo-patriotyczne i religijne. Parafia pozostaje jedynym ich kontynuatorem i przekazicielem. Głównym odbiorcą tych wartości jest młodzież. To do młodych każdego kraju i kontynentu w sposób specjalny zwraca się Jan Paweł II.

⁷ K. Hammerle bp. *Młodzież a Kościół*. „Communio”. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny 3:1983 nr 4 s. 51—62.

⁸ Szczepański, jw. s. 133.

podczas swoich pielgrzymek apostołskich i uwrażliwia ich na troskę o dziedzictwo narodowo-religijne i dziedzictwo wiary.

Młodzież chodząca po drogach bardzo niepewnych nie może się oprzeć na autorytetach, gdyż autorytety te co jakiś czas zmieniają swoje poglądy. W tej sytuacji staje się ona niejasna w swoich intencjach i niejednoznaczna w postępowaniu. Młodzież ta od parafii może się spodziewać ostrzegania przed grożącymi jej pułapkami. Czyni to wspaniale Jan Paweł II w *Liście do Młodych*. Ostrzega przed pokusą przesadnego krytycyzmu, sceptycyzmu, pokusą handlu, rozrywką, przed złym wpływem technik reklamy rodzącym ducha konsumizmu, przed pokusą ucieczki od odpowiedzialności, wyrażającej się w alkoholizmie, narkomanii, obojętności, w cynizmie, gwałcie⁹.

Młodzież ma takie miejsce w parafii, że ma prawo zadawać pytania: „Co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?” Parafia jako wspólnota wierzących musi sprostać temu pytaniu czy to w czynnościach dotyczących wszystkich, czy w indywidualnym spotkaniu i dialogu, który jest szczytem zaufania do parafii. Młodzież domaga się w tym względzie gotowych pomocy — publikacji. Wiadomo, w tej materii zależni są wszyscy od polityki wydawniczej. Jednakże w 20 rocznicę Soboru powinno się już ukazać następne wydanie dokumentów soborowych. Ostatnie wydane były w 1968 r. (polskie wydanie 7 tys. nakładu, wersja łacińsko-polska 3 tys.). Tymczasem mamy przeszło 7 tysięcy kleryków diecezjalnych i zakonnych, ponad 25 tysięcy siostr zakonnych, nie licząc postulantek i nowicjuszek oraz 20 tysięcy księży¹⁰. Dodajmy do tego wszystkie instytuty świeckie i wydziały teologiczne oraz osoby zainteresowane Kościołem. Nieczuły na to jest także Uniwersytet Katolicki. Myślę, że dokumenty Soboru są ważniejsze niż przekłady Miłozsa, a nawet wiersze Jana Pawła II.

Normalne funkcjonowanie parafii jako wspólnoty wspólnot zakłada realizację zasady pomocniczości. Stoi ona na straży podmiotowości, broni przed totalitarnym zawładnięciem steru w parafii. Broni inicjatywy oddolnej i prawa do niej. Niezależnie od hierarchicznego układu władzy w parafii, wedle której proboszcz w imieniu biskupa pełni funkcję zarządzającego wspólnotą, parafianie wspólnie realizują cele parafialne. Poszczególnym grupom parafian przysługuje pewna autonomia, wynikająca z ich specyfiki. Wspólnoty młodzieżowe mają prawo do tej specyfiki, prawo do uzyskania pomocy uzupełniającej od proboszcza lub parafii. Zależy to niewątpliwie od diecezjalnego modelu proboszcza. Jeśli pożądanym modelem pasterza będzie parochus aedificans, nie będzie możliwości takiej współpracy, gdyż wspólnoty młodzieżowe niekoniecznie muszą zajmować się cementem i wapnem. Ten typ zajęć nie wyraża całej roli młodzieży w parafii, choć nie można go zaniedbać. Młodzież będzie pełnić w takiej mierze swą rolę, w jakiej pozwoli jej na to miejscowy duszpasterz.

⁹ Jan Paweł II. *Do młodych całego świata*, nr 13.

¹⁰ Por. *Kościół Katolicki w Polsce 1945—1952*. Opr. W. Zdaniewicz SAK. Poznań—Warszawa 1983 s. 38, 51—54, 87.

W wypadku hamowania samodzielnych dążeń powstaje ognisko konfliktu i powtarza się sytuacja początków ruchu młodzieżowego w konflikcie z duchowieństwem¹¹.

Nie można ulec złudzeniu, że wspólnoty młodzieżowe są jedynymi wspólnotami w parafii i należy się im centralne zainteresowanie. Ponieważ jednak pełnią ważną rolę, zarezerwowane są dla nich specyficzne zadania. Predyspozycje młodzieży uzdalniają ją szczególnie do spełniania misji charytatywnej. Podczas modlitewnego spotkania następuje akumulacja sił. Wejście pomiędzy ludzi starych, chorych, do potrzebujących młodych rodzin, celem chwilowego odciążenia od dziecka itd., stanie się z kolei praktyczną realizacją chrześcijaństwa. Na tym polu jawią się ogromne potrzeby: od potrzeb duchowych po fizyczne, od wsparcia samotnych starców po samotnych w tłumie.

Specyfika młodości predysponuje młodych do funkcji liturgicznych. Nie można jednak na tym punkcie ulegać przesadzie. Jest to wspaniały przykład zwalniania innych parafian od wkładu w liturgię parafialną. Dzieci śpiewają, dzieci czytają Słowo Boże, a starsi wchodzą do kościoła dwie minuty po rozpoczęciu liturgii...

Na młodzieży spoczywa obowiązek wytworzenia zwyczaju współpracy z parafią, a wiadomo, że zwyczaj po pewnym czasie staje się normą postępowania i zaangażowania. Zadanie wyjątkowo trudne. Młody człowiek, wychowany na marginesie życia parafialnego, gdy osiągnie wiek dojrzały, rzadko będzie w stanie przejść do „centrum” tego życia. Pole działalności parafialnej pozostanie dla niego obce. Ta problematyka, te sprawy pozostaną zawsze dla innych. Jest to zagadnienie niezwykle istotne z tego względu, że na młodych spoczywa ciężar przekazania następnym pokoleniom bogatych tradycji, zawierających treści patriotyczno-religijne. Od przekazywania tych treści zależy profil przyszłej religijności Polski.

Specyficzną grupę młodzieży parafialnej stanowią powołania kleryckie i zakonne. Parafia, która nie ma młodych powołań, która nie dba o powołania, cierpi na pewien brak. Ta młodzież, choć nieliczna, ma też swoje prawa i obowiązki. Chociażby prawo do stałego miejsca w kościele parafialnym. Ma obowiązek włączać się w nurt życia wspólnoty parafialnej tej, która ją wychowała, i stawać się świadkiem przygody powołania, które przecież nie zostało dane dla własnej przyjemności, ale dla wspólnoty.

Czy łatwo jest określić miejsce i rolę młodzieży w parafii? W sytuacjach stabilnych lub powolnego, kontrolowanego rozwoju, każdy uświadamia sobie, jakie posiada prawa, jakie obowiązki i czego może od niego wspólnota oczekiwać. W sytuacji szybkich przemian role poszczególnych osób w społeczeństwie stają się niejasne, gdyż następuje chwilowe zakłócenie przepisów i oczekiwań¹².

¹¹ Por. J. Chałasiński. *Młode pokolenie chłopów*. T. 3. Warszawa 1938 s. 397—405.

¹² Por. W. Goddijn. *Rola kapłana w Kościele i w społeczeństwie*. W: *Ludzie. Wiara. Kościół. Analizy socjologiczne*. Warszawa 1966 s. 205—222.

Określenie zatem miejsca i roli młodzieży w parafii domaga się uwzględnienia lokalnych uwarunkowań i sytuacji wyznaczonych tempem przemian struktur oraz mentalności pracujących na danym terenie duszpasterzy. Pomijanie tych czynników sprowadzi się jedynie do utopijnego wywodzenia teorii pastorałów dobrej woli.

THE POSITION AND ROLE OF THE YOUNG IN THE PARISH

S U M M A R Y

As required by the pastoral method, the question is answered in three parts. The first, normative part discusses the official model contained in the Church magisterium. Like all members of the Church, young people, too, have a position of their own in the parish determined by the sacraments they receive. One's position in the community defines one's role. The role of young people can be represented in terms of the mutual rights and obligations of the parish and of the young.

These rights and obligations are put into practice in the concrete environment of the modern parish, which undergoes constant change. Changes affect young people as well as their pastors, and they occur not only in the socio-economic sphere but also in the field of culture. Pastoral work must keep pace with the changes. Hence, the third part comprises a number of practical pastoral postulates addressed to those in charge of pastoral work. We must strive to overcome the pastors' distrust of the young generation, since a young man usually has a critical attitude to contribute that makes progress possible. We must not forget, either, that despite the hierarchic order of the Church, the principle of auxiliaryity ought to be applied. Owing to that principle, it is possible to preserve the identity of each group of parishioners, including that of young people, who are often ignored because of their age and inexperience.